

Szkola Powszechna Nr. 9  
w Kielcach

66

Imię - Maria  
urod. kl. VII.

O czym mają się zbiorowe magity?

Przechodząc koczując magity partyzantów, to mi tak strasznie serce kocha się i taką gorącą miłością, wie się dopięk, do tych, co swe życie oddali za wolność ojczyzny dlatego, że ja, tak gorąco kochali. Swą krew przelali, aby zachować tę drogą naszą ziemię i matkę dla drugich. A ileż to tych magit jest rozsiarnych po całym świecie, bo przecież nie tylko walczeli na swej ziemi, ale i po obcych krajach! Ileż to partyzantów tutaj się po lasach i podjeżdżano najniebezpieczniejszą walkę z wrogiem, aby go pokonać i zachować wolną Polskę dla swoich synów, siostr, żon i matek. Ileż to ich spięto śmiertelnie, męczeńską od kmiotów niemieckich, ileż umarło w więzieniach, szpitalach i w krematoriach, wśród strasznych męk i cierpień? Którzy, z nich dobiekali, walczyli dzielnie i przetrzymali pięta niewoli germanickiej i powrócili do swoich bliskich. Ale ktoż jest bezsilniejszy i dumniejszy? Czy ten co żyje, czy ten co oddał życie swe w ofiarę? Zostali po nich te magity, które tak stołko wstają, aby się witać, kochać bliźniego i kochać, kochać tak bardzo polską matkę, ziemię, za którą, swe życie, oni oddali, ziemię tak drogo okupioną krwią ich. Mówicie te nam mówią, że gdy wojnie potrzeba, trzeba oddać swe życie bez lęku

67

za Ojczyznę, dla niej moje cierpienia... „Bo przecież ja  
synem tej ziemi i Polakiem”, a pro-chom naszym  
partyzantów oddać cześć, przyjąć ich miłość, po-  
ich krew przelaną i od nich brać przykład, jak  
kochać ziemię ojczystą.